

brzuścu, krótkiej, prawie prostej lub lekko wywiniętej krawędzi. Podobna ceramika występuje i w starszych kurhanach, skupiających się w grupach po 10—30 mogił. W niewysokich nasypach (0,5—1 m) lub pod nimi kryło się po jednym lub po kilka pochówków popielnicowych.

Naczynia tego rodzaju określił J. W. Kucharenko mianem typu „żytomierskiego“, podkreślając ich wyraźne podobieństwo do rozpowszechnionej na obszarze Słowiańszczyzny zachodniej ceramiki „praskiej“. Między innymi ta właśnie zbieżność form ceramicznych dostarczyła I. P. Rusanowej podstaw do datowania cmentarzysk drewlańskich obu rodzajów na VI—VIII w.

Zjawiającą się w IX, a trwającą do X w. odmianą rytuału grzebalnego były kurhany, zawierające pochówki jednostkowe, zwykle bezurnowe, składające się zazwyczaj z fragmentów przepalonych kości i darów, tworzących niewielkie prostokątne skupiska.

Pełniejszych i bardziej wielostronnych materiałów dostarczyły niewątpliwie badania osad i grodzisk. Autorka przywiązuje szczególnie wielką wagę do wyników uzyskanych podczas badań osady w Łuce Rajkowieckiej przez W. K. Gonczarowa oraz prac J. W. Kucharenki na grodzisku i osadzie w Hotomlu nad Horyniem. Z dwufazowego grodziska w Hotomlu oraz z przyległej doń osady pochodzi ceramika ręcznie lepiąca oraz ceramika obtaczana. Usystematyzowanie jej może wg autorki posłużyć za podstawę klasyfikacji całej ceramiki Drewlan. Opierając się głównie na zróżnicowaniu kształtu i stopnia wychylenia krawędzi, wyróżnia I. P. Rusanowa kilkanaście następujących po sobie odmian ceramiki ręcznie lepiącej. Pierwsza, charakterystyczna dla początkowej fazy grodziska, to znana z cmentarzysk ceramika typu „żytomierskiego“. Natomiast większość ceramiki z osady oraz młodszej fazy osadnictwa na grodzisku reprezentuje już formy bardziej rozwinięte, zdobione nacięciami lub dołeczkami na krawędzi, a czasem ornamentem falistym na brzuścu, mająca wiele wspólnego z ceramiką z osady w Łuce Rajkowieckiej. Ceramika tego typu, następnym etap rozwojowy po „żytomierskiej“, występuje nie tylko na całym terytorium Drewlan, ale bliskie jej formy znane są również z terenów Polski i Czechosłowacji. Pewne cechy wspólne posiada ona również z ceramiką romeńsko-borszewską (technika wykonania, rodzaj surowca, ornamentyka), wykazując jednak zarazem wyraźne różnice form.

Ceramika z Hotomla daje wg autorki możliwość śledzenia powolnego procesu przechodzenia do techniki obtaczania naczyń. Technika tą wykonano zaledwie 18% wszystkich naczyń z grodziska (tylko młodsze warstwy), w osadzie natomiast od 20% w warstwie niższej do 60% w górnych warstwach. Wykonane z gliny z dużą domieszką naczynia o wydatnym, okrągłym brzuścu, lekko wychylonej, pogrubionej krawędzi, ornamentem linii prostych równoległych i falistych na brzuścu, wykazują wg autorki znaczne podobieństwo do obtaczanych naczyń typu „bluczyńskiego“.

Artykuł kończy autorka próbą rekonstrukcji dziejów osadnictwa ziemi Drewlan od VI do X w., która w dużym skrócie wygląda następująco:

Wiek VI—VIII: niewielkie osiedla często wespół z grodziskami typu refugialnego oraz cmentarzyskami płaskimi i kurhanowymi z pochówkami rodzinnymi. Ceramika typu „żytomierskiego“. Etap rozpadu stosunków patriarchalno-rodowych.

Wiek VIII—X: duże osady nieumocnione z ceramiką typu „Łuka Rajkowiecka“ oraz pochówki jednostkowe ciałopalne. Pod koniec tego okresu (w. IX—X) pojawiają się znów grodziska, dobrze umocnione ośrodki książęce lub bojarskie. Głównie starsza ceramika obtaczana. Przejście do układu wspólnoty terytorialnej.

Licznie cytowane analogie do zabytków z terenów zachodniosłowiańskich skłoniły autorkę do wysunięcia w podsumowaniu artykułu hipotezy roboczej o przewadze

powiązań kultury Drewlan z kulturami plemion zachodniosłowiańskich, nad jej związkami z grupą romeńsko-borszewską.

Nie podważając w niczym ogólnych walorów tej hipotezy, za chybione należy jednak uznać powoływanie się na początku artykułu na rzekome podobieństwo kurhanów z pochówkami popielnicowymi z w. VI—VIII do kurhanów ciałopalnych znanych z terenów Polski i Czechosłowacji. W tych ostatnich bowiem, jak to powszechnie wiadomo, nie natrafiono w czasie badań na pochówki urnowe.

Artykuł pióra I. P. Rusanowej nie tylko zwraca uwagę fachowców na mało dotychczas znaną kulturę jednego z plemion Słowiańszczyzny wschodniej, przynosi zarazem wiele interesującego materiału porównawczego i ciekawych sugestii, użytecznych przy badaniu pierwocin feudalizmu również i na naszych ziemiach.

Wojciech Szumański

J. W. Kucbarowka, *WYSTĘPIENIA GRUPY WIELKIE POCHEMIELE*, „Archiwum Antykważy”, t. 4 1958, s. 227—228.

Praca J. W. Kucbarowki napisana została jako odpowiedź na artykuł M. A. Tichonowej¹, w której autorka dokonuje podziału kultury samobudowniczej na grup subkulturową grup. Przekazywane przez nią na terenie od północnego Bugu do południa od go Tisowca i Złotocyna na wschodzie, Polania na północy i południowej stronie Prypecia i Dniestrza na południu wieloletnia grupa kultury samobudowniczej. W pracy tej Kucbarowka nie odwołuje się do problemu pogranicza wschodniego pryncypia grup kultury samobudowniczej, natomiast nie opiera się o wspomnianą grupę M. A. Tichonowej grupy wieloletniej, ograniczając uwagę do terenu od północy i północnego wschodu. Zauważając istnienie pogranicza wschodniego i odwołując się do problemu wieloletniego wydzielenia i składowania grupy wieloletniej, opierał się na grup kulturowych.

Pracę reprezentowaną przez M. A. Tichonową rozpatrywano już kilkakrotnie w literaturze przedmiotu i posiada ona wiele wad i zalet, jak i graniczone bibliografię wschodnich wyznaczyła na ten temat autorka J. W. Kucbarowki.

Artykuł J. W. Kucbarowki ma charakter dyskusyjny. Wykłada to przede wszystkim o wieloletniego pryncypia samobudownego terenu. Daje tutaj autorstwo na temat wielu zagadnień, bądź w ogóle nie opublikowanych. Mowa tu o pograniczu wschodnim z terenu od Bugu, poprzez Dniestr, Dniepr i Dniepr od do Tisowca około dwudziestoletniego samobudownego i ostatni autor stara się wystrzegając przed wieloletnim. Przekazywane są na północnym północnym północnym wystrzegającym na terenie Wielka do kultury samobudowniczej w związku na terenie wyżej podanej samobudownego samobudownego.

Materiał historyczny, archeologiczny z tych terenów, przedstawia się niezwykle interesujący. Około 20% materiału samobudownego samobudownego samobudownego samobudownego. Wystrzegając się od tych terenów samobudownego na całej północy samobudownego do teren kultury samobudowniczej, samobudownego samobudownego samobudownego samobudownego w kulturze samobudowniczej z terenu Polania, jak i w kulturze samobudowniczej samobudownego typu Samobudownego, grup Samobudownego i Samobudownego — pryncypia J. W. Kucbarowki. Praca jest bardzo interesująca i jest pierwszym materiałem w samobudownego i samobudownego.

¹ M. A. TICHONOWA, O podziale kultury samobudowniczej kultury, „Archiwum Antykważy”, t. 4 1955, s. 227—228.